

Sygn. akt III KK 229/20

POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 września 2020 r.,
sprawy **M. P. S.**
skazanego z art. 244 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w R.
z dnia 21 stycznia 2020 r., sygn. akt V Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 30 września 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 września 2019 r. Sąd Rejonowy w G., w sprawie II K (...), uznał M. P. S. za winnego tego, że w dniu 10 lutego 2018 r. w miejscowości T., gm. T., woj. (...) poruszał się po drodze publicznej pojazdem mechanicznym marki Opel Insignia o nr rej. (...) pomimo orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przez Sąd Rejonowy w W. XIV Wydział Karny wyrokiem nakazowym z dnia 15 czerwca 2011 r., sygn. akt XIV K (...), tj. popełnienia czynu z art. 244 k.k. i wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie

art. 42 § 1a pkt 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat.

We wniesionej apelacji, obrońca M. S. zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

„1. Na zasadzie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia kolejnego dowodu z opinii biegłych psychiatrów w celu prawidłowego, jednoznacznego rozstrzygnięcia o poczytalności oskarżonego w momencie sprawstwa zarzucanego mu czynu, co było czynnością konieczną do przeprowadzania, z uwagi na fakt, iż w toku postępowania zostały ujawnione dwie sprzeczne ze sobą opinie biegłych psychiatrów, w których w jednej z ww. opinii oskarżony został uznany za poczytalnego, natomiast w dwóch innych zostało uznane, że jego poczytalność jest w znacznym stopniu ograniczona, co doprowadziło do nieprawidłowego ustalenia stanu faktycznego, w zakresie poczytalności sprawcy w momencie popełnienia czynu, co skutkowało nieprawidłowym uznaniem oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu;

2. Na zasadzie art. 438 pkt. 2 k.p.k. (...) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść wyroku tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodu z opinii biegłych psychiatrów z dnia 4 kwietnia 2018 r. i uznanie jej za spójną, jasną i niebudzącą wątpliwości, podczas gdy jak wynika z jej treści była ona niepełna, wewnętrznie sprzeczna, sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w szczególności w zakresie całkowitego pominięcia przy sporządzaniu wniosków opinii, faktu iż oskarżony od wielu lat choruje na złośliwy nowotwór kolczystokomórkowy oczodołu, a także stwierdzenie, że oskarżony ma zaburzenia osobowościowe i zaburzenia adaptacyjne występujące u osób z uzależnieniem od alkoholu i po poważnym urazie głowy i jednoczesnym stwierdzeniem, iż ww. zaburzenia nie wpływają na poczytalność oskarżonego oraz nieuzasadnieniu w żaden sposób, dlaczego w opinii biegłych ww. zaburzenia nie wpływają w żadnym stopniu na poczytalność oskarżonego,

3. Na zasadzie art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. (...) naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez jego niezastosowanie, tj. poprzez pominięcie przy wydawaniu wyroku, dowodów ujawnionych w toku postępowania tj. opinii sądowo — psychiatrycznej z dnia 5 grudnia 2017 r. oraz opinii sądowo - psychiatrycznej z dnia 3 lipca 2012 r. opisujących stan poczytalności oskarżonego, co doprowadziło do nieprawidłowego ustalania stanu faktycznego w niniejszej sprawie, poprzez nieprawidłowe uznanie oskarżonego za poczytalnego w momencie popełnianie przez niego czynu zabronionego, podczas gdy jak wprost wynikało z treści dwóch ww. opinii poczytalność została uznana za w znacznym stopniu ograniczoną.

4. Na zasadzie art. 438 pkt. 2 k.p.k. (...) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść wyroku tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nieprawidłowe uznanie, że wyjaśnienia oskarżonego są wiarygodne wyłącznie w części, która była bezsporna tj. że oskarżony kierował samochodem w momencie jego zatrzymania, a w pozostałym zakresie tj. w części, w której oskarżony wskazał, iż prowadził pojazd tylko dlatego, że wiozł syna do lekarza, z uwagi na pogorszenie się jego stanu zdrowia związanego z poważną wrodzą wadą serca, są niewiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki i prawidłowego rozumowania oraz stanowi przyjętą na potrzeby niniejszego postępowania linię obrony, podczas gdy wyjaśnienia oskarżonego były spójne, logiczne i nie pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym tj. z dokumentami oraz zeznaniami świadków, którym Sąd dał wiarę, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy gdyż doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego, w zakresie motywacji jakimi kierował się oskarżony prowadząc samochód co doprowadziło do wymierzenia rażąco niewspółmiernej kary.

5. Na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. (...) rażąco niewspółmierność kary wymierzonej skarżonym wyrokiem polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary bezwzględnej 4 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy kara izolacyjna jest rażąco niewspółmierna do winy oskarżonego i wagi czynu i narusza zasadę prymatu kar wolnościowych określonych w art. 58 k.k., które wprost wskazuje, iż w przypadku, gdy ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo

jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, w ostateczności, a okoliczności ujawnione w toku sprawy tj. w szczególności charakter popełnionego czynu, fakt przestrzegania nałożonych na oskarżonego środków karnych przez poprzednie 6 lat obowiązującego zakazu prowadzenia pojazdu i ogólnie przestrzegania porządku prawnego, fakt iż w momencie zatrzymania oskarżony był trzeźwy oraz fakt, iż oskarżony przyznał się w całości do popełnionego czynu oraz faktu, iż w toku postępowania nie została wyjaśniona okoliczność poczytalności sprawcy, a przy prawidłowym uznaniu, że poczytalność sprawcy w momencie popełnienia czynu zabronionego była w znacznym stopniu ograniczona, należało zastosować instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary i zgodnie z art. 53 k.k. i dyrektywą wymiaru kary, taka okoliczność winna stanowić kluczowy czynnik decydujący o rodzaju, wymiarze i wysokości kary”.

Powołując się na opisane zarzuty, obrońca wniósł o:

1. uchylenie skarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzuconego mu czynu, względnie,
2. umorzenie postępowania, w związku z niepoczytalnością sprawcy w momencie popełniania czynu zabronionego,
3. względnie z ostrożności procesowej, w sytuacji nie podzielenia argumentów przemawiających za uniewinnieniem oskarżonego bądź umorzeniem postępowania, o zmianę skarżonego wyroku poprzez wymierzenie kary łagodniejszej tj. poprzez wymierzenie kary wolnościowej zgodnie z prymatem kar wolnościowych ustanowionym w art. 58 k.k.,
4. względnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w R., po rozpoznaniu wywiedzionej apelacji, wyrokiem z dnia 21 stycznia 2020 r., sygn. akt V Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżony został w całości kasacją obrońcy skazanego, w której zarzucono:

„1. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść skarżonego wyroku poprzez naruszenie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nierzetelnym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy zarzutu apelacji obrońcy skazanego przedstawionego w punkcie 1 apelacji obrońcy, dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez niezasadne zaniechanie przeprowadzenia kolejnego dowodu z opinii biegłych psychiatrów w celu prawidłowego, jednoznacznego rozstrzygnięcia o poczytalności skazanego w momencie sprawstwa zarzucanego mu czynu, co było czynnością konieczną z uwagi na ujawnienie innych opinii biegłych psychiatrów wydanych na potrzeby innych postępowań, z których jedna była wydana w podobnym okresie co zarzucony skazanemu czyn, a jej wnioski pozostawały odmienne od wniosków opinii wydanej na potrzeby przedmiotowego postępowania w zakresie zdolności kierowania swoim postępowaniem, co skutkowało niezasadnym utrzymaniem w mocy w całości skarżonego wyroku, mimo, że przy rozpoznawaniu sprawy doszło do rażących i istotnych naruszeń prawa procesowego, które mogły mieć istotny wpływ na treść wyroku, albowiem kluczowe okoliczności sprawy zostały oparte na wadliwym i nieobiektywnym dowodzie, co doprowadziło do niezasadnego nieuwzględnienia apelacji obrońcy,

2. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść skarżonego wyroku tj. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., polegające na powieleniu przez Sąd II instancji błędu Sądu I instancji dotyczącego oceny dowodu z opinii biegłych psychiatrów z dnia 4 kwietnia 2018 r. i uznaniu jej za spójną jasną i niebudzącą wątpliwości, podczas gdy jak wynika z jej treści była ona niepełna, wewnętrznie sprzeczna oraz sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w szczególności w zakresie pominięcia przy sporządzaniu wniosków opinii faktu iż skazany od wielu lat choruje na złośliwy nowotwór kolczystokomórkowy oczodołu, a także stwierdzeniu że skazany ma zaburzenia osobowościowe i zaburzenia adaptacyjne występujące u osób z uzależnieniem alkoholowym i po poważnym urazie głowy i jednoczesnym stwierdzeniu, iż ww. zaburzenia nie wpływają na poczytalność skazanego, co

skutkowało niezasadnym nieuwzględnienie apelacji wniesionej na korzyść skazanego,

3. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść skarżonego wyroku tj. art. 433 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., polegające na powieleniu przez Sąd II instancji błędu Sądu I instancji dotyczącego oceny wyjaśnień skazanego i uznaniu, że wyjaśnienia skazanego są niewiarygodne w części w jakiej skazany powoływał się na to, że zdecydował się na prowadzenie pojazdu tylko dlatego, że syn poczuł się źle, z uwagi na pogorszenie się jego stanu zdrowia związanego z poważną wrodzoną wadą serca, a nadto uznaniu, że nie znajdują one poparcia ani w dowodach zebranych w sprawie, ani też w zasadach logiki i doświadczenia życiowego, podczas gdy wyjaśnienia skazanego były spójne, logiczne i pozostawały w korelacji z innymi dowodami w sprawie m.in. dokumentacją medyczną syna, co skutkowało niezasadnym nieuwzględnienie apelacji wniesionej na korzyść skazanego i bezpodstawnym utrzymaniem wyroku Sądu I instancji;

4. Rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nierzetelnym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy zarzutu apelacji obrońcy skazanego M. S. zawartego w punkcie 5 apelacji tj. zarzutu dotyczącego rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu i uznaniu, że kara 4 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności jest współmierna do wagi czynu, za który został skazany M. S., w sytuacji, gdy wymierzona kara jest rażąco niewspółmierna do winy skazanego i wagi czynu oraz narusza zasadę prymatu kar wolnościowych określonych w art. 58 k.k., która wprost wskazuje, iż w przypadku gdy ustawodawca przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. Okoliczności ujawnione w toku sprawy tj. charakter popełnionego czynu, fakt przestrzegania nałożonych na skazanego środków karnych przez poprzednie 6 lat obowiązującego zakazu prowadzenia pojazdu i ogólnie przestrzegania porządku prawnego, fakt iż w

momencie zatrzymania skazany był trzeźwy oraz fakt, iż skazany przyznał się w całości do popełnionego czynu oraz fakt, iż w toku postępowania nie została wyjaśniona okoliczność poczytalności sprawcy, a przy prawidłowym uznaniu, że poczytalność sprawcy w momencie popełnienia czynu zabronionego była w znacznym stopniu ograniczona, należało zastosować instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary i zgodnie z art. 53 k.k. i dyrektywą wymiaru kary, taka okoliczność winna stanowić kluczowy czynnik decydujący o rodzaju, wymiarze i wysokości kary. Ponadto wyciągnięty przez Sąd Odwoławczy wniosek, iż nieskuteczność orzekanych wcześniej kar o charakterze wolnościowym nie pozwala na przyjęcie, że orzeczona kara razi swoją surowością, nawet gdyby przyjąć, że oskarżony zdecydował się na prowadzenie pojazdu z uwagi na złe samopoczucie syna jest nielogiczny i niezasadny, co skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku, którym wymierzona karę rażąco surową, nieuwzględniającą stopnia winy skazanego, okoliczności popełnienia czynu, zachowania skazanego po popełnieniu czynu oraz jego warunki osobiste”.

Mając na uwadze naruszenia wskazane w zarzutach kasacyjnych skarżący wniosł:

1. o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie skazanego, ewentualnie
2. o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowanie z uwagi na niepoczytalność skazanego w momencie popełnienia czynu;
3. względnie, o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w R. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniosł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć, że stosownie do art. 519 k.p.k. kasacja służy od kończącego postępowanie prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Oznacza to, że – co do zasady – zarzuty kasacyjne winne wskazywać na rażącą obrazę prawa, do której doszło w toku postępowania odwoławczego. Nadzwyczajny środek zaskarżenia wniesiony przez obrońcę skazanego jedynie pozornie czyni zadość powyższym wymaganiom. Podstawowym obowiązkiem sądu odwoławczego, wynikającym z treści przepisów art. 433 i 457 § 3 k.p.k. jest rozpoznanie środka odwoławczego w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym oraz podanie w uzasadnieniu orzeczenia, dlaczego te zarzuty i wnioski uznane zostały za zasadne albo niezasadne. Wprawdzie w kasacji zarzucono rażące naruszenie art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k., jednak zarzuty te w rzeczywistości skierowane są przeciwko wyrokowi Sądu pierwszej instancji (zarzuty kasacyjne w znacznej mierze stanowią dosłowne powtórzenie zarzutów apelacyjnych). Tymczasem lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego prowadzi do wniosku, że stosownie do wymienionych przepisów apelacja została rozpoznana, odniesiono się do wszystkich zarzutów, a prawidłowość motywacyjnej części zaskarżonego orzeczenia nie nasuwa zastrzeżeń. Z tych względów kasacja obrońcy skazanego postrzegana być może jedynie jako akt braku akceptacji dla zaskarżonego orzeczenia, a nie jako skarga odpowiadająca wymaganiom wynikającym z przepisów rozdziału 55 Kodeksu postępowania karnego.

Dwa pierwsze zarzuty kasacyjne wiążą się z rzekomo nieprawidłowym rozpoznaniem zarzutów apelacyjnych dotyczących oceny opinii sądowo – psychiatrycznej, a w konsekwencji dokonaniem błędnych ustaleń co do poczytalności skazanego. Warto zwrócić uwagę, że w obu fazach postępowania przed sądami powszechnymi obrońca składał wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych psychiatrów. Sąd pierwszej instancji wniosek oddalił, a Sąd drugiej instancji wprost tej kwestii nie rozstrzygnął. Obrońca skazanego nie skarży jednak decyzji procesowej Sądu Rejonowego, nie podnosi także zarzutów związanych z reakcją Sądu Okręgowego na złożony wniosek. Kasacja koncentruje się głównie na nienależytym rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego dotyczącego zaniechania dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii innego zespołu biegłych oraz

zarzutu błędnej oceny opinii będącej podstawą ustaleń związanych z poczytalnością skazanego. Tak odczytane zarzuty są oczywiście bezzasadne, ponieważ Sąd odwoławczy należycie rozpoznał zarzuty apelacyjne odnoszące się do tych kwestii.

Ustalenia w zakresie poczytalności skazanego poczynione zostały w oparciu o dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatrów, którzy mieli wgląd do załączonej do akt sprawy dokumentacji medycznej związanej z chorobą nowotworową skazanego i przebytym urazem głowy (informacje w tej mierze uzyskano także od samego skazanego), a także sporządzonej do innej sprawy karnej opinii biegłych psychiatrów, w której stwierdzono u skazanego ograniczoną w stopniu znacznym poczytalność. Stwierdzenie u M. S. ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności w innej sprawie odnosi się jednak do czynu z listopada 2009 r. (sygn. IV K (...); kserokopia opinii k. 60-62). Po tej dacie skazany był badany w innej sprawie przez biegłych psychiatrów, którzy nie stwierdzili przesłanek do stosowania art. 31 § 1 czy § 2 k.k. (k. 124-136/tom I); biegli nie rozpoznali u skazanego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, a także wskazali, że miał on całkowicie zachowaną zdolność rozumienia znaczenia czynu i ograniczoną w nieznacznym stopniu zdolność kierowania swoim postępowaniem. Jak zauważył Sąd odwoławczy stan zdrowia psychicznego skazanego nie był przeszkodą do ustalenia jego sprawstwa odnośnie do czynu z art. 244 k.k., za który został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w W. w sprawie II K (...). Zasadnie podnosi Sąd odwoławczy, iż „biegli ocenili poczytalność w zakresie określonego zarzucanego czynu, popełnionego w konkretnych warunkach, uszczegółowionego co do czasu, miejsca oraz sposobu działania i już choćby z tego powodu nie można przenosić wniosków opinii biegłych z innych toczących się wobec oskarżonego postępowań” (k. 210v/tom II). Na akceptację zasługuje również uwaga, że od daty popełnienia czynu w sprawie IV K (...), do czasu popełnienia czynu w rozpoznawanej sprawie upłynęło ponad 9 lat, w czasie których skazany odbywał różne terapie, które także były przedmiotem analizy biegłych lekarzy psychiatrów.

W sporządzonej w rozważanej sprawie pisemnej opinii biegli lekarze psychiatrzy nie rozpoznali u skazanego choroby psychicznej ani upośledzenia

umyślowego. W odniesieniu do zarzucanego mu czynu rozpoznali natomiast ograniczone zaburzenia osobowości i zaburzenia adaptacyjne u osoby z uzależnieniem od alkoholu i po poważnym urazie głowy. Ten stan psychiczny, zdaniem biegłych, tempore criminis nie znosił ani nie ograniczał w stopniu znacznym jego zdolności do rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu, ani do pokierowania swoim postępowaniem. Stan zdrowia psychicznego skazanego pozwalał na jego udział w czynnościach postępowania karnego, a poczytalność nie budziła żadnych wątpliwości (k.68-71/tom I).

Przedstawiona przez biegłych opinia, wbrew stanowisku skarżącego, jest logiczna, pełna, jasna i nie zawiera sprzeczności, stąd też brak jest jakichkolwiek przesłanek do kwestionowania jej wiarygodności.

Za niezasadny uznać należy także zarzut z pkt 3 kasacji. W swojej istocie stanowi on wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji i w pełni zaakceptowanymi i uznanymi za własne przez Sąd odwoławczy. Stanowisko przedstawione przez skarżącego jest całkowicie nieuzasadnione i, jak zauważył prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, brakuje mu poparcia w zebranych dowodach. Uwadze Sądu nie uszedł stan zdrowia syna skazanego, który jest pacjentem Instytutu Kardiologii w W. po zabiegu kardiochirurgicznym. Jednak okoliczności wynikające z wyjaśnień skazanego, jakoby stan zdrowia syna spowodował nagłą potrzebę kierowania samochodem, mimo trwającego zakazu, nie znalazły poparcia ani w dowodach zebranych w sprawie, ani też w zasadach logiki i doświadczenia życiowego. Brak podstaw do zakwestionowania stanowiska Sądu Okręgowego w tym zakresie. Jak zauważył Sąd odwoławczy, ostatecznie skazany zaniechał jakichkolwiek dalszych czynności związanych z udzieleniem pomocy medycznej swojemu synowi, nie zasygnalizował takiej potrzeby funkcjonariuszom Policji, którzy zatrzymali go do kontroli. Jak sam wyjaśnił, tego dnia syn nie zgłosił się do lekarza, zaś z załączonej dokumentacji lekarskiej też nie wynika, aby w okresie, kiedy miało miejsce zdarzenie, syn korzystał z pomocy medycznej. Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że takiego zachowania skazanego nie tłumaczy zdenerwowanie kontrolą policji, albowiem był on już

wcześniej wielokrotnie uczestnikiem takich kontroli, które wykazywały jego sprawstwo w zakresie przestępstw z art. 178a k.k. czy art. 244 k.k.

Nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanego przepisu. Sąd Okręgowy podkreślił, iż nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, jak i poczynionych w oparciu o nią ustaleń faktycznych.

W pełni podzielić należy stanowisko prokuratora, który w odpowiedzi na kasację, w zakresie zarzutu z pkt 4, podniósł, że jest on niesłuszny. Sformułowany w apelacji zarzut rażącej niewspółmierności kary został przez Sąd Okręgowy rozpoznany, a zawarta w uzasadnieniu wyroku argumentacja jest trafna i przekonująca. Brak podstaw do uznania, iż orzeczona wobec skazanego kara 4 miesięcy pozbawienia wolności jest rażąco niewspółmierna. Sąd meriti w sposób wnikliwy i rzetelny rozważył wszystkie okoliczności sprawy, zwłaszcza okoliczności łagodzące i obciążające, mające wpływ na jej wymiar. Orzeczona kara odpowiada dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 53 k.k. i oscyluje w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, zaś uprzednia karalność, w tym dwukrotnie za czyn z art. 244 k.k., prowadzi do wniosku o nieskuteczności orzekanych wcześniej kar o charakterze wolnościowym.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.